

Jan Charytański

Biuletyn katechetyczny

Collectanea Theologica 43/2, 147-153

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN KATECHETYCZNY

Zawartość: 1. Obrady Europejskiej Ekipy Katechetycznej (Wiedeń, 22—27 maja 1972 r.). — 2. Człowiek a przepowiadanie katechetyczne. Symposium w Akademii Teologii Katolickiej (Warszawa, 14—16 czerwca 1972 r.)*

**1. Obrady Europejskiej Ekipy Katechetycznej
Wiedeń, 22—27 maja 1972 r.**

W dniach od 22 do 27 maja 1972 obradowała we Wiedniu Europejska Ekipa Katechetyczna (Equipe Catéchétique Européenne). Powstała ona na początku lat pięćdziesiątych z inicjatywy biskupa Elchinger'a wybitnego katechety i organizatora pracy katechetycznej na terenie Alzacji, a obecnego ordynariusza w Strasburgu. Zbiera się ona co dwa lata, za każdym razem w innym kraju. Biorą w niej udział przedstawiciele krajowych intytutów katechetycznych oraz najwybitniejsi specjaliści z dziedziny katechezy ze wszystkich krajów europejskich. Jej celem jest z jednej strony umożliwienie kontaktów między katechetami z różnych krajów (*liaison*), z drugiej zaś strony organizowanie nowych poszukiwań w dziedzinie katechezy (*recherche*). W zależności od charakteru spotkania, różny jest też każdorazowy skład ekipy katechetycznej. W spotkaniach typu *liaison* uczesniczą przede wszystkim przedstawiciele instytutów i centrów katechetycznych, w zebraniach zaś typu *recherche* biorą udział oprócz tych pierwszych, także dawni członkowie ekipy oraz młodzi, wybijający się eksperci w zakresie katechezy z poszczególnych krajów. Jeśli omawiane zagadnienia tego wymagają, mogą na te spotkania być zaproszeni również specjaliści z innych gałęzi wiedzy. Jak więc widać, spotkania typu *liaison* mają raczej charakter węższy i bardziej oficjalny, jakkolwiek ekipa od samego początku swego istnienia była grupą prywatną i pragnie nadal taką pozostać; zebrania zaś typu *recherche* są spotkaniami obejmującymi większą liczbę osób i mają na celu raczej pracę badawczą. Jednakże i w tych poszerzonych spotkaniach dąży się do tego, aby zgromadzenie nie było zbyt liczne, tzn. aby nie przekraczało liczby 50 osób, z uwagi na to, iż zbyt duża grupa utrudniałaby poważnie prace poszukiwawczą katechetów. Tegoroczne spotkanie ekipy było typu *recherche*, a więc miało charakter poszukiwawczy.

Odbywające się w tym roku obrady Europejskiej Ekipy Katechetycznej zgromadziły 52 osoby z 15 krajów: Anglia, Austria, Belgia, Francja, Irlandia, Jugosławia, Hiszpania, Holandia, NRD, NRF, Polska, Portugalia, Szwecja, Szwajcaria i Włochy. Z Polski uczesniczyli: ks. bp E. M a t e r s k i (Kielce), ks. J. C h a r y t a ń s k i SJ (Warszawa), ks. Wł. K o s k a (Poznań), ks. R. M u-

* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Jan Charytański SJ, Warszawa.

ra wski SDB (Warszawa). Godnym uwagi jest fakt, iż po raz pierwszy była reprezentowana tak licznie w obradach ekipy Polska, albowiem dotychczas uczestniczył w jej spotkaniach tylko ks. J. Charytański. Innym momentem zasługującym na podkreślenie — to udział w niej po raz pierwszy przedstawicieli NRD i Jugosławii. Obecność katechetów Europy wschodniej była więc w niej bardzo widoczna. Nie omieszkał zresztą podkreślić tego faktu w swym przemówieniu, otwierającym obrady ekipy dr J. E. Korherr, dyrektor Instytutu Katechetycznego we Wiedniu i organizator tegorocznego spotkania ekipy. Powiedział on między innymi: „Ruch katechetyczny w Europie jest nie do pomyślenia bez udziału w nim przedstawicieli krajów Europy wschodniej”.

O randze i znaczeniu Europejskiej Ekipy Katechetycznej świadczą także nazwiska niektórych osób w niej uczestniczących. Wystarczy wspomnieć tylko takie osobistości ze świata katechetycznego, jak: A. Exeler i Fr. Schreibmayr (NRF), G. Hansemann i A. Höfer (Austria), G. Delcuve i O. Henrivaux (Belgia), J. M. Estepa (Hiszpania), J. Audinet i J. Colomb (Francja), E. Alberich (Włochy), J. Charytański (Polska), aby przekonać się, iż stanowi ona coś w rodzaju europejskiego senatu katechetycznego. Europejska Ekipa Katechetyczna jest bowiem głównym czynnikiem inspirującym i koordynującym cały ruch odnowy katechezy

Głównym tematem obrad była tzw. „katecheza twórcza”. U podłoża tak sformułowanego tematu leżały nie tylko wymagania współczesnej pedagogiki postulującej w wychowaniu, kształceniu i nauczaniu tzw. „proces twórczy”, lecz także pogłębiona refleksja antropologiczno-teologiczna nad samą istotą przepowiadania słowa Bożego, którego uprzywilejowaną formą jest katecheza. Pewnych inspiracji do podjęcia tego tematu można się także doszukać w odbytym rok wcześniej w Rzymie (wrzesień 1971) Międzynarodowym Kongresie Katechetycznym. We wnioskach kongresu czytamy między innymi: „W kontekście szybkich przemian, którym podlega sytuacja społeczna, rodzinna i religijna człowieka, muszą się także zmieniać formy katechezy. Jeśli nie będą się one zmieniać, katecheza stanie się wnet przestarzała i nie sprosta zadaniom, jakie zostały nałożone apostołom przez Chrystusa. Jeśli był taki czas, kiedy katecheza mogła się posługiwać pedagogiką przyswajania, to dziś wydaje się, iż działalność katechetyczna jest niemożliwa bez pedagogiki pracy twórczej (podkreślenie moje — RM). Chrześcijanom (dzieciom, młodzieży, dorosłym) trzeba pozwolić, by sami znaleźli taką formę katechetyczną, jaka będzie ukazywać sens ich życia chrześcijańskiego i nauczy ich, jak dawać świadectwo wiary w różnych sytuacjach życiowych. Dzięki postawie, którą w ten sposób zdobędą, Kościół będzie obecny we wszystkich dziedzinach życia ludzkiego”.

Obrady toczyły się na zebraniach plenarnych i w mniejszych grupach dyskusyjnych: w trzech grupach języka francuskiego i dwóch języka niemieckiego. Podstawowy referat a zarazem wprowadzający w samą istotę zagadnienia wygłosił profesor pedagogiki na uniwersytecie wiedeńskim, prof. dr Marian Heitger. W swoim wykładzie zatytułowanym *Twórczość (Kreativität)* usiłował autor naświetlić to zagadnienie od strony pedagogicznej. Twórczość — powiedział referent — jakkolwiek na pierwszy rzut oka wydawać się może tylko jeszcze jednym nowym hasłem lansowanym przez współczesną pedagogikę, mającym na celu uwrażliwienie nas na pewne aspekty wychowania, jednak w tym przypadku oznacza coś więcej. Rozwój twórczych dyspozycji w człowieku jest po prostu wymaganiem naszych czasów. Jednostka czuje się w nowoczesnym społeczeństwie, na skutek przeżytych różnych form nacisku, zagrożona i ograniczona w swej wolności a jej rozwój wydaje się być przyhamowany. Kształtowanie zatem twórczej postawy w człowieku może mu właśnie pomóc skutecznie i owocnie rozwinąć jego życie i tkwiące w nim możliwości. W zmieniającym się ciągle świecie rozwój twórczych dyspozycji może zapewnić jednostce nie tylko ade-

kwatne przystosowanie się do każdorazowej sytuacji, lecz w ogóle dać jej szansę przetrwania. Albowiem twórcza postawa chroni człowieka przed frustracją, niepokojem i wyobcowaniem.

Pedagogika pracy twórczej rozwinęła się około 20 lat temu w Stanach Zjednoczonych, a w ostatnich latach także w Europie. Według pedagogiki i psychologii twórczości — nauczanie i wychowanie mają przede wszystkim pobudzać i rozwijać twórcze uzdolnienia ucznia. Nauczanie zatem nie może się ograniczać do czysto pasywnego przekazu i asymilacji treści przedmiotu, wychowanie zaś nie może prowadzić do szablonowego postępowania, przyjętego w sposób bierny od innych. Młody człowiek ma raczej nauczyć się samodzielnego i produktywnego myślenia, krytycznej oceny tradycyjnych rozwiązań oraz szukania nowych i niekonwencjonalnych sposobów bycia. Twórczość odnosi się do tego, co nowe, oryginalne, niezwykle, nieoczekiwane, spontaniczne, aktywne, niezaprogramowane; polega na tworzeniu nowych relacji, związków i punktów odniesienia. Twórczość jest po prostu odkrywca. Obejmuje nie tylko intelektualne uzdolnienia, mamy z nią do czynienia nie tylko w twórczości artystycznej, lecz odnosi się do wszystkich dynamizmów psychicznych, obejmuje całą osobowość człowieka. Dążenie w człowieku do wyrażania się w sposób twórczy wypływa z samej istoty ducha ludzkiego; opiera się głównie na wolności, pojmowanej nie tyle jako przymiot osoby ludzkiej, ile jako możliwość określania siebie w sposób wolny, tzn. jako zdolność uwalniania się od starych i wytartych wyobrażeń i szablonów, od wszelkich form nacisku i przymusu, od przesadnej i ograniczającej wolność opieki, od pustych autorytetów itp. Nie oznacza to, jakoby wpływ tych sił i mechanizmów na człowieka nie był doceniany lub zgola negowany, oznacza to tylko, iż człowiek nie może tym siłom i formom ucisku w sposób fatalistyczny i pozbawiony pomocy być poddany, jeśli pragnie oczywiście być twórczy. Postawa twórcza nie zadawała się istniejącym już porządkiem rzeczy. Jest postawą krytyczną, nie w sensie negowania lub odrzucania istniejącej rzeczywistości, lecz jako szukanie coraz to lepszych i nowszych możliwości oraz krytyczne zajęcie stanowiska wobec nich. Postępowanie twórcze pragnie zawsze czegoś lepszego od już istniejącego, nie zadawała się tym, co zostało osiągnięte, lecz szuka coraz to lepszych i doskonalszych rozwiązań. Oczywiście postulat twórczości w wychowaniu kryje w sobie także pewne niebezpieczeństwa, widoczne szczególnie wtedy, kiedy wyszukuje się go jako alibi dla różnych irracjonalnych tendencji kontestacyjnych, dążących do zmiany istniejącego porządku rzeczy dla samej tylko zmiany. Nadużycie słowa „twórczość” staje się w takich przypadkach i w takim kontekście oczywiste. Mimo to należy uznać to wyakcentowanie twórczości jako pedagogicznego postulatu za fakt pozytywny i jak najbardziej pożądany.

Referat prof. M. Heitgera stanowił punkt wyjścia i podstawę do dyskusji, która rozwinęła się w grupach dyskusyjnych. Chodzi w niej głównie o przestudiowanie i zorientowanie się, na ile i do jakiego stopnia oraz w jaki sposób postulaty pedagogiki pracy twórczej mogą być wprowadzone i znajdują zastosowanie w katechezie. Wyniki tej dyskusji zostały następnie przez przedstawicieli poszczególnych grup przedstawione na posiedzeniach plenarnych. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż uczestnikom ekipy chodziło nie tyle o ujednoczenie poglądów na ten temat lub o danie ogólnie obowiązujących wytycznych, ile raczej o jak najszerze naświetlenie tego zagadnienia i zebranie różnorodnych opinii, które by mogły stanowić podstawę do dalszych studiów i badań. Nie sposób przedstawić tu wszystkich problemów związanych z „katechezą twórczą”, poruszonych w dyskusji. Wachlarz ich jest bardzo bogaty i różnorodny. Poruszane były zarówno zagadnienia teoretyczne jak i praktyczne. Przede wszystkim usiłowano odpowiedzieć na jedno bardzo istotne pytanie: dlaczego postulaty pedagogiki twórczości powinny znaleźć swe miejsce także w katechezie? Innymi słowami, dlaczego katecheza ma być twórcza? Odpowiedzi na to pytanie udzielił w imieniu

swej grupy prof. G. Hansemann z Grazu. Wypowiedź jego wydaje się być najbardziej reprezentatywna, a zarazem najgłębiej ujmująca istotę poruszanego zagadnienia. Twórczość — powiedział on — należy do istoty człowieka. Tam gdzie człowiek jest twórczy urzeczywistnia się jego jednorazowość i niepowtarzalność; kiedy człowiek jest twórczy urzeczywistnia się także jego podobieństwo do Boga Stwórcy, od którego jego życie bierze swój początek. Właśnie poprzez swoje odniesienie się do Boga dokonujące się pod wpływem i działaniem Ducha Św. uzyskuje twórczość w człowieku swój najgłębszy sens Duch Święty. jest bowiem niewyczerpanym źródłem światła i nowości. Przez tegoż Ducha Św. życie i nauka Kościoła są zawsze w sposób nowy, świeży i niepowtarzalny oznaczane i wyrażane. Objawienie Boże jako osobowe i pełne miłości zwrócenie się żywego Boga do człowieka implikuje nie tylko możliwość, lecz domaga się wręcz takiej twórczej postawy zarówno ze strony Kościoła jak i poszczególnych wiernych. Ta twórcza postawa objawiać się będzie w żywej, szukającej ciągle nowych form ekspresji, wierze, w odnawianej nieustannie ufności oraz w odkrywczym, czynnym, i dostosowanym do każdorazowej sytuacji zaangażowaniu się miłości.

W czasie trwania obrad przedstawionych zostało także kilka modeli katechez uwzględniających postulaty pedagogiki pracy twórczej, nadesłanych przez różne ośrodki katechetyczne. Próbowano je również krytycznie ocenić. Stwierdzono, iż zawierają one wprawdzie wiele momentów pobudzających twórczy proces u katechizowanych, jednakże wprowadzone one zostały do katechezy w sposób dość przypadkowy oraz nie wydają się zawsze organicznie powiązane i wbudowane w strukturę jednostki katechetycznej.

Pod koniec obrad zajęto się sprawami organizacyjnymi ekipy. Dokonano wyboru nowego przewodniczącego oraz nowego czteroosobowego zarządu. Na miejsce ustępującego przewodniczącego J. M. Estepy (Hiszpania) został wybrany Fr. Schreibmayr (NRF). W skład zaś zarządu weszli: E. Albreich (Włochy), J. Charzyński (Polska), M. Laurent (Francja) i H. J. Richards (Anglia). Miłym dla nas Polaków jest fakt wejścia ks. J. Charzyńskiego do zarządu ekipy. Świadczy to także o docenieniu wkładu polskiej delegacji w obradach ekipy oraz udziału polskich katechetów w ogólnoeuropejskim ruchu katechetycznym. Następne spotkanie ekipy odbędzie się za dwa lata w Szwajcarii. Sprawną organizację i miłą atmosferę stworzył uczestnikom obrad prof. J. E. Korherr wraz ze swoimi współpracownikami z Katechetycznego Instytutu we Wiedniu.

Ks. Roman Murawski SDB, Warszawa

2. Człowiek a przepowiadanie katechetyczne

Symposium w Akademii Teologii Katolickiej (14—16 czerwca 1972 r.)

Zadaniem sympozjum było zarysowanie linii rozwojowych katechezy polskiej. Zaczynając od ujęcia historycznego zmierzano przez analizę obecnego stanu do wytyczenia modelu katechezy przyszłości w powiązaniu ze światowym ruchem katechetycznym oraz w łączności z naukami pokrewnymi: pedagogiką i dydaktyką. Obrady obejmowały również całokształt aktualnej działalności katechetycznej w naszym kraju. Przejdźmy do omówienia wyliczonych momentów sympozjum.

1. Historia *polskiej katechezy w wieku XX-tym* to temat prelekcji ks. doc. dr hab. Piotra Poręby (KUL). Auter rozróżnił w katechezie polskiej XX-go

wieku trzy zasadnicze fazy rozwoju: antropocentryczną, kerygmatyczną oraz antropologiczną.

W pierwszej fazie dominował obraz człowieka, zarysowany przez teologię i filozofię. Powszechnie uznawaną metodę stanowiły monachijsko-wiedeńskie stopnie formalne, oparte na ówczesnej psychologii, w których opracowaniu poważną rolę odegrał przedstawiciel polskiej katechetyki ks. Walenty Gadowski (z *Gadowските Methode*).

Fazę drugą — kerygmatyczną — charakteryzuje, jak wiadomo, zwrócenie uwagi na Boga, rozpoczynającego dialog z człowiekiem. Chociaż ze względu na okupację hitlerowską, odcinającą Polskę od światowego ruchu katechetycznego, katecheza kerygmatyczna przyjęła się u nas później niż na Zachodzie, to jednak wiele polskich publikacji torowało jej drogę (np. *Katechizmy* ks. W. Gadowskiego 1906, 1913), wprowadzając na czołowe miejsce Pismo św. i liturgię oraz kładąc nacisk na duszpasterstwo katechetyczne.

Obecnie katecheza polska wchodzi w trzecią fazę — antropologiczną, skupiając uwagę na drugim partnerze dialogu a mianowicie na konkretnym człowieku z jego aktualnymi potrzebami i uwarunkowaniami.

2. Obecny stan polskiej katechezy wyraża się m. in. w obowiązującym w naszym kraju od 1971 roku programie katechizacji. Ocena tego programu zajęli się ks. dr Jan Charytański SJ i ks. dr Janusz Tarnowski. Pierwszy z nich w referacie pt. *Elementy kerygmatyczne i antropologiczne w polskim programie katechizacji w zakresie szkoły podstawowej* stwierdził, że wspomniany program widzi raczej katechumena przez pryzmat głoszonego przekazu Objawienia; jedynie w VII-mym i VIII-mym roku nauczania wychodzi się od egzystencjalnych potrzeb dziecka, które przed ukończeniem szkoły podstawowej należy przygotować do nowego etapu życia i wejścia w zmienione środowisko.

Podobnie prelekcja ks. J. Tarnowskiego pt. *Elementy kerygmatyczne i antropologiczne w polskim programie szkoły średniej* wykazała górowanie momentu kerygmatycznego nad antropologicznym. Prelegent jednak zaznaczył, że omawiany przez niego program na szczeblu szkoły średniej stanowi prawidłowy etap ewolucji katechezy polskiej; kluczowe pojęcia tego programu: „spotkanie”, „dialog” i „zaangażowanie” powinny być pogłębione i uzupełnione treścią antropologiczną na drodze dalszych poszukiwań.

3. Problem powiązania katechezy polskiej ze światowym ruchem katechetycznym podjął ks. biskup dr Jerzy Stroba, przewodniczący Komisji Episkopatu do Spraw Katechizacji, w wypowiedzi zatytułowanej: *Wprowadzenie w sytuację katechezy w Polsce*.

Ks. Biskup nawiązał do Międzynarodowego Kongresu Katechetycznego w Rzymie (1971), gdzie stał na czele delegacji polskiej. Zdaniem mówcy rozporządzamy wprawdzie w naszym kraju skromnymi środkami dydaktycznymi, ale obejmujemy katechezą parafialną bardzo wysoki w stosunku do innych krajów procent dzieci i młodzieży. Wydaje się jednak, że o ile katecheza polska wyprzedza Zachód pod względem dynamiki wychowawczej, to ustępuje mu ona w zakresie dynamiki koncepcyjnej. Na taki stan rzeczy złożyło się wiele przyczyn trudnych do usunięcia. Powstaje więc konieczność dopracowania naszej katechezy od strony kerygmatycznej jak również pogłębienia jej charakteru antropologicznego, dotąd opierającego się głównie na intuicji poszczególnych katechetów.

Inny prelegent, ks. dr Roman Murawski SDB, wygłosił referat na temat: *Elementy kerygmatyczne i antropologiczne w Directorium Catechisticum Generale*, stwierdzające że ten oficjalny dokument, wydany przez Kongregację do Spraw Duchowieństwa w 1971, stanowi istotną podstawę dla rozwoju ruchu katechetycznego na całym świecie a zatem i w Polsce¹.

¹ Por. omówienie treści *Directorium Catechisticum Generale* w *Collectanea Theologica* 42(1972) z. 3, 152—174.

Dyrektorium, zgodnie z założeniami ruchu kerygmatycznego, kładzie nacisk na głoszenie prawdy Bożej nie przy pomocy abstrakcyjnych kategorii, lecz w całym dynamizmie historycznym, jaki ona zawiera. Chodzi mianowicie o wierne ukazanie ustawicznej interwencji zbawczej Boga. Katecheza jednak musi być również wierna człowiekowi — w myśl postulatów antropologicznych — wskazując światło Bożego Objawienia jako odpowiedź na najgłębsze, egzystencjalne pytania dzisiejszych ludzi w ich konkretnych warunkach życia.

Z problemem wielkiej wagi dla rozwoju ruchu katechetycznego zapoznał zebranych ks. Jean Bouvy, dyrektor międzynarodowego ośrodka Lumen Vitae (Bruksela), w referacie pt. *Kształcenie katechetów według zasad katechezy kerygmatycznej i antropologicznej*.

Otóż według prelegenta należy katechetów wprowadzać przede wszystkim w skomplikowane zagadnienie stosunków interpersonalnych i nauczyć teorii oraz praktyki rzeczywistego dialogu zarówno między sobą jak z katechumenami. To istotne zadanie urzeczywistniane jest już od dawna we wspomnianym ośrodku belgijskim. Takie właśnie usiłowania zmierzają do głębokiego wejścia w katechizowane środowisko, które zostaje rozpoznane dzięki wzajemnemu zaufaniu, co pozwala dokonać prób reinterpretacji Ewangelii zależnie od aktualnych potrzeb katechumenów.

Zapowiedziana prelekcja ks. doc. dr hab. Wolfganga Langer a z NRF pt. *Ewolucja katechezy kerygmatycznej w kierunku katechezy antropologicznej w Niemczech zachodnich* nie mogła się odbyć z powodu nieobecności autora.

4. Dwaj następni referenci zajęli się powiązaniem katechez z naukami pokrewnymi: pedagogiką i dydaktyką. Tak więc doc. dr hab. Stefan Kunowski, w referacie pt. *Katecheza a pedagogika* stanął na stanowisku, że obydwie nauki: katechetyka i pedagogika są autonomiczne, ale sprzężone ze sobą w sposób istotny. Prelegent wyliczył trzy dotychczasowe próby współdziałania katechetyki z pedagogiką w literaturze polskiej. Ujęcie pierwsze, „integralne”, zmierza do umieszczenia katechetyki w ramach syntezy pedagogicznej, opartej bądź na tomizmie (o. Jacek Woroniecki) bądź głównie na naukach psychologicznych (ks. Józef Wojtukiewicz). Drugie ujęcie, „dydaktyczne”, koncentruje się na metodach realizowania treści kerygmatycznych (ks. Marian Finke). Cechą charakterystyczną trzeciego, „egzystencjalnego” ujęcia jest prowadzenie wychowanka do spotkania z Bogiem przy pomocy dialogu pedagogicznego oraz autentycznego zaangażowania. Taki właśnie proces wychowawczy wytycza rolę katechezie (ks. Janusza Tarnowski).

Referent zaproponował własne ujęcie, które nazwał „pedagogicznym” lub „pedagogicznym” rozumiejąc pedagogię jako naukę o wszechstronnym wychowawczym rozwoju człowieka od niemowlęcia aż do starości. Stosunek między całościowo pojętą pedagogiką a katechetyką układa się na siatce stale zmieniających się nauk teologicznych i doświadczalnych. Zakres katechetyki wciąż się rozszerza, ale nie może ona stracić swego charakteru mieszanego i być wchłonięta bądź przez teologię bądź przez pedagogikę. Katechetyka wnosi treść kerygmatyczną z nauk teologicznych, uznanych przez Kościół, natomiast pedagogika reguluje i organizuje otrzymaną zawartość treściową zgodną z rozwojem i potrzebami katechumena.

Pedagogika zatem, nie zmieniając treści katechezy, kształtuje jej formę, określa układ, metody i język, aby oddziaływanie katechety było od strony ludzkiej skuteczne i dostosowane do możliwości odbiorcy.

Temat prelekcji ks. dr Władysława Kubika SJ brzmiał: *Znaczenie osiągnięć dydaktyki polskiej dla katechezy kerygmatyczno-antropologicznej*. Autor omówił zasady wysuwane przez rozwijającą się obecnie w naszym kraju dydaktykę szkolną.

Do zasad takich należy m. in. konieczność ujmowania materiału lekcyjnego

w aspekcie wychowawczym, oparciu treści nauczania o doświadczenie dziecka, uświadamianie uczniom celów i zadań nauki szkolnej, aby jasno widzieli sens swej pracy, wreszcie integralny związek poznania z działaniem, doprowadzająca do aktywności jako nowego sposobu poszukiwania i zdobywania wiedzy. Otóż mimo zasadniczej różnicy między przedmiotami wykładanymi w szkole a przepowiadaniem katechetycznym, wydaje się rzeczą konieczną znajomość zasad i osiągnięć współczesnej dydaktyki, celem ich umiejętnego wykorzystania przez katechetów.

5. Zobrazowaniu całokształtu badań katechetycznych w naszym kraju służyło siedem komunikatów. Dwa z nich przedstawiały stan pracy naukowej w Polsce: ks. mgr Kazimierz Piwowarski omówił *Działalność katedry katechetyki Akademii Teologii Katolickiej*, a ks. dr. Mieczysław Majewski *Działalność katedry katechetyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*.

Komunikat ks. dr Jerzego Bagrowicza, zatytułowany *Studia katechetyczne w Polsce*, zapoznał z pracą innych ośrodków zwłaszcza szkoleniowych.

Trzy komunikaty poświęcone były krajowym wydawnictwom katechetycznym. Tak więc ks. dr Stanisław Bizuń przedstawił historię *Katechizmu religii katolickiej*, a ks. mgr Stanisław Pawlina mówił na temat: *Polskie publikacje katechetyczne*.

Przedmiotem zaś wystąpienia ks. dr Alfreda Kotlarskiego była *Prasa katechetyczna w Polsce*. Prelegent zaprezentował m. in. ukazujący się od 16-tu lat w Poznaniu dwumiesięcznik „Katecheta” pod redakcją ks. Mariana Finkego oraz *Biuletyn Katechetyczny* w warszawskim kwartalniku „Collectanea Theologica”, redagowany przez księżę Jana Charytańskiego SJ, Władysława Kubikę SJ i Janusza Tarnowskiego.

Na koniec ostatni komunikat ks. mgr Stanisława Rejmoniaka miał jako temat *Pomoce metodyczne oraz podręczniki do nauczania religii*.

Jak widać z przedstawionej wyżej problematyki sympozjum, stanowiło ono niejako bilans katechetezy polskiej oraz próbę ukierunkowania jej dalszego rozwoju w oparciu o dyrektywy magisterium Kościoła, rodzimą tradycję i najbardziej wartościowe tendencje światowego ruchu katechetycznego. Pełny tekst wygłoszonych referatów i komunikatów, a także streszczenie dyskusji znajdzie się w publikacji, która zostanie wydana w r. 1973 nakładem Akademii Teologii Katolickiej w dwu językach: polskim i francuskim.

Ks. Janusz Tarnowski, Warszawa